

Archi-Konfraternja Literacka przy Kościele Metropolitalnym Sgo JANA w Warszawie, w dniu 26 b. m. o godzinie 10tej z rana, odbędzie Sesję ogólną rachunkową, z administracji funduszów 1848 roku, na którą Członków swych zaprasza.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 25 z. m. (6 b. m.), Sztabs-Kapitan *Peczenkin*, z pułku Galickiego strzelców, przeznaczonym został na Adjutanta Placu miasta Warszawy.

Rada Administracyjna, uwolniła Referendarza Stanu Walentego *Solnickiego*, na własne jego żądanie, od obowiązków Naczelnego Kontrolera w Komisji Rządowej Spraw Wew.; i Duch.; z prawem noszenia munduru 5ej klasy; i zanominowała: Naczelnika Sekcji w Biurze Kontrolli i Rachunkowości, *Maurycyego Pełkowskiego*, pełniącym obowiązki Naczelnego Kontrolera; zaś Referenta *Tomasza Welinowicza*, pełniącym obowiązki Naczelnika Sekcji w Biurze Kontrolli i Rachunkowości tejże Komisji.

Uzyskawszy Świadectwo na Jeometrę klasy Iszej w stopniu dostatecznym przez Radę Budowniczą przy Komisji Rządowej Spraw Wew., pod dniem ^{3/15} Kwietnia N° 5051, podają do wiadomości publicznej.— Stanisław *Wojniłowicz*.

Kajetan *Spieżawski*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, opatrzonej SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Żona wraz z Córką i Wnułkami, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro o godz. 3ciej po połud.; z domu N° 1063 przy ulicy Królewskiej, na smę: Powązkowski.

Teressa *Miecznikowska*, Wdowa po b. Kapitanie b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 79, wczoraj życie zakończyła. Pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W dniu 2gim b. m. rozstał się z tym światem w *Sieradzu*, ś. p. Teofil *Zaremba*, Inspektor Szkoły Powiatowej Sieradzkiej, pozostawiając 5ro sierot, niedawno już zgonem Matki strapionych.

Znany od lat 15tu *Kalendarz ścienny* dla Biur i Kantorów, ozdobiony 12tą rycinami kolorowemi, nakładem *J. Glücksberga*, wyszedł z druku na rok 1849, i zawiera: Święta Rzymskie, Święta Kościoła Katolicko-Wschodniego, Imiona ewangelickie, Święta ruchome, Dni Galowe, Kalendarz i święta Izraelitów podług dat Kalendarza Chrześcijańskiego, Zmiany księżycy, Odchód i przychód poczt, Spis alfabetyczny miejsc w kraju i za granicą, do których poczt są expedjowane i t. d. Cena egzemplarza naklejanego na tekturze kop: 30, nienaklejanego kop: 15. Skład główny przy Księgarni Szkół

Publicznych, ulica Miodowa N° 482, dom *W. Zeidlera* na 1-m piętrze.— Również w krótko ukończonym zostanie druk wychodzącego od lat 3ch *Kalendarza* pod tytułem: *Pamiętnik domowy, Kalendarz i Rachmistrz dla wszystkich stanów*, którego prócz znanych dotąd pożytecznych artykułów, jakie w tymże zamieszczone bywają, pomnożony został wiadomością: jaka zachodzi różnica pomiędzy zegarami na całej kuli ziemskiej, z stosowną ryciną, i t. d.

Powodowany życzeniem wielu osób, zaopatrzyłem Skład mój, również jak lat poprzednich, w wszelkie gatunki *Wód mineralnych naturalnych*, które i w porze zimowej nie tylko jako kuracja sześcia, ale nawet w sposobie leczenia następnego, to jest rano i wieczór po szklance, z jak najzbawienniejszym skutkiem używane bywają. Doświadczenie bowiem nauczyło, iż w razach, gdzie wszelkie środki lekarskie stają się bezskutecznymi, tam używanie wód mineralnych pożądaną ulgę przynosi. W tym celu następujące wody mineralne w tych dniach koleją żelazną sprowadziłem: *Marjenbadzką, Karlsbadzką, Emską, Obersalcbrunn, Egerską i Salcquelle*, etc. etc., w małych i dużych kamionkach i butelkach. Osoby przeto, które na powyższe wody obstalunki poczyniły, raczą je w krótkim czasie odebrać; przy nastających bowiem mrozach, transport na prowincję, zwłaszcza w miejsca bardziej oddalone, stać się może utrudnionym.— *Dr. T. Heinrich*.

Do ślubnych bukietów na wieniec młodych dziewic, używane są często przy gałązkach pomarańczy i rozmarynu, gałązki mirtu, tego drzewa którego liść tak miłą woń wydaje. Z tej to zapewne przyczyny i z użytku jakiego z niego w chwili tak stanowczej życia swojego, spodziewać się mogą, dziewice tutejsze lubią chodować mirtu. Krzew ten niemal w każdym domu w *Warszawie*, obficie znajduje się, a w czasach gdy najwięcej ślubów bywa zawieranych, z oranżerji i zakładów ogrodniczych tutejszych, mnogie z mirtu wychodzą bukiety. W południowych krajach mirt rośnie dziko, i dochodzi wielkości drzewa. W starożytności był on znanym. *Izraelici* używali go w uroczystościach, nosząc gałęzie mirtowe, oliwne i palmy. *Grecy* poświęcili go bogini *Wenerze*, ztąd został godłem *miłości*. Muza *Erato* wienczyła nim swe skronie, a czytający publicznie u *Greków* wiersze *Eschylea* i *Simonida*, trzymali w ręku gałązki mirtowe, tak jak czytający epopee *Homera*, piastowali laury. Ozdoba uroczystości, godło uciech, mirt używanym był i przy pogrzebach, w tej myśli zapewne, aby godłem roskoszy w chwilach smutku i boleści oczy ludzkie pocieszać. W *Niemczech* gdzie dotąd istnieje zwyczaj, że na pogrzebach dziewic, po spuszczeniu trumny do grobu, za-

sypują grób do połowy kwiatami, gałązki mirtu używane są na takie pośmiertne bukiety. Słynną była w wieku XVIII. woda na mircie pędzona, zwana *wodą anielską*; uposażone nią były apteczki prababek tutejszych. Dziś wodę tę inne zastąpiły kosmetyki. We *Włoszech* garbarze używają liści mirtowych do garbowania skór.

Wspomnieliśmy przed niedawnym czasem o przeniesieniu zakładu Fryzjersko-Perukarskiego P. Konstantego *Pohoreckiego*, na róg Niecałej ulicy. W tych dniach zakład ten uległ znacznemu ulepszeniu, urządzono w nim bowiem obszerny salon do strzyżenia i fryzowania włosów, w którym kilka osób razem, tualete głową odbywać może. Ceny podług taxy obniżonej, zapas kosmetyków włosowych, nader szczęśliwy wybór punktu pomieszczenia zakładu, i niezaprzeczony talent właściciela, wszystko to przemawia do względów Publiczności.

Nocy wczorajszej, *Barbara Majewska*, lat 26 licząca, w służbie w domu pod Nrem 1563 zostająca, porodziwszy dziecię płci żeńskiej, takowe zaraz udusiła, i w kufrze zachowała. *Majewska* z powodu osłabienia, odesłaną została do Szpitala Dzieciątka JEZUS, a po wyleczeniu, właściwemu Sądowi po ukaranie przesłaną będzie. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani, po *Balecie Gizella*, J. Pani *Turczynowicz* i J. Pan *Tarnowski* po 2-kroć.

W dniu 13 b. m. w mieście Głusku pow: i Gub: *Lubelskiej*, zmarł nagle *Henryk Sadowski*, lat 35 liczący, Pisarz prywatny. — W d. 20 b. m. znaleziono na drodze we wsi *Augustówku*, ciało *Samuela Klema*, lat 57 liczącego, *Kolonisty* z wsi *Olesin* gminy *Nieporęt*. — W kolonji *Mikołajew*, gminie *Łaznów*, pow: *Rawskim*, zgorzały: dom drewniany, stodoła i obora, własność *Kolonisty* będące, na rs. 315 ubezpieczone. Pogorzelec poniósł straty w ruchomościach rs. 100. — Pomniejsze pożary były we wsiach: *Stradomiu*, *Stare-Miasto*, *Ulance*, *Olszewnicy*, *Biskupinie*, *Tymianki* szklane, *Gawrychy*, *Sielcu*, *Bosworzyny*, *Brzostkowie*, *Hrynów Ruski*, *Stradzewie*, *Rupinie*, *Biernaty średnie*, *Lisowie* i *Popówku*; oraz w miastach: *Zakroczymiu* i *Iwaniskach*, tudzież w kolonji *Januszew*. (G. P.)

Z Petersburga. — Towarzysz Główno-zarządzającego Wydziałem dróg komunikacji i gmachów publicznych, *Jenerał Lejtnant Rokassowski*, mianowany został *Senatorem*. — *Dżwina* północna pokryta się lodem w *Archangelu*, w nocy z d. ¹⁰/₂₈ na ¹⁷/₂₉ Października; w skutku tego żegluga na tej rzece ustała.

Anglja. — *Xiężna Hohenlohe-Langenburg*, która przez długi czas bawiła z odwiedzinami u *Królowej*, 14go b. m. wyjechała przez *Dower* na ląd stały. — *Żałoga* w *Clonmel* zachowuje czujność nieprzerwaną. Na rozkaz Rady tajnej uwolniono znowu w *Dublinie*

22ch więźniów. — *Biskup Londynu* polecił modły publiczne o odwrócenie cholery. — *Z osad ang: w Ameryce północnej*, smutne dochodzą wiadomości; mianowicie ucierpiał *Nowy Brunświk* przez wysiedlanie się najbogatszych mieszkańców. *Z Montrealu* w przeciągu roku wyprowadziło się przeszło 15,000 mieszkańców, tak iż z 1000 domów i sklepów zamknęto. Dochody *Kanady* w ostatnim kwartale zmniejszyły się o 30 do 40,000 funt: szterl.; a na kwartał następny obawiają się jeszcze większego deficytu. — Trzy towarzystwa największych kolei żelaznych w *Anglji*, które połączyły się w tym czasie, mają jeszcze do uskutecznienia za 8 milionów funtów szterlingów kolei ubocznych. — *Z Guatimali* donoszą 7go Października: Dowódcy rokosznan pozwolili miasto złupić; mieszkańcy ofiarowali 60,000 dolarów, lecz rokoszanie żądali summy większej. Wszelkie interesa spoczywają. — Na bankiecie *Lorda Mayora Londyńskiego*, *Ambasador francuzki* odpowiadając w imieniu ciała dyplomatycznego na toast wniesiony za zdrowie tegoż ciała, podziękował mieszkańcom *Londynu*, za przyjęcie gościnne jakiego doznali członkowie gwardji narodowej francuzkiej w stolicy *Albionu*. — Na cześć sławnego chirurga *Liston*, wystawiony będzie pomnik w *Londynie*. Oprócz tego ma być wybitym na cześć jego medal, który corocznie dawany będzie jako nagroda w *Uniwersytecie Londyńskim*.

Austrja. — 13go b. m. odprowadzono do twierdzy *Koeniggraetz* 40 jeńców węgierskich. — *Deputowani Neuwall, Bach, Stadion, Helfert* i *Xię Szwarzenberg*, przybyli do *Ołomuńca*; ostatni ma z pewnością otrzymać ministerstwo spraw zagr. — Dowódzca eskadry sardyńskiej *Albini*, znajdując się pod *Wenecją*; nawet częste burze w porze obecnej, nie skłoniły go do ustąpienia z tego punktu, co dowodzi, iż marynarce sardyńskiej nie zbywa na majtkach, ani dowódcach. Dowódzca flotyli aust: znajdującej się częścią w *Pola*, częścią w *Tryescie*, choruje. Obrót wypadków wiedeńskich zdaje się odebrać *Wenecjanom* ostatnią nadzieję, a stroniectwo zwycięzca kapitulacji, coraz wzrasta.

Francja. — *Zgromadzenie Narodowe* w ostatnich dniach naradzało się nad budżetem za rok bieżący. — *Biskup Orleanu X. Faget* w liście pasterskim do wszystkich *Arcy-Biskupów* i *Biskupów francuzkich*, poleca wspierać kandydaturę *Jenerała Cavaignac*, do prezesostwa *Zgromadzenia Narodowego*. — 16go b. m. danym był koncert i bal u państwa *Marrast*, na cześć delegowanych przybyłych z prowincji do *Paryża* na uroczystość ustawy. — *Cabet* w którego mieszkaniu gwardja ruchoma 15 Maja znalazła broń i amunicję, został skazany na jednomiesięczne więzienie i 100 fr. kary pieniężnej. — Do *Calais* w tych dniach przybyło 6ciu uzbrojonych rokosznan irlandzkich; rozbrojono ich natychmiast. — Na uroczystości ogłoszenia ustawy, uważano w pośród ciała dyplomatyczi, *Nuncjusza PAPIEŻKIEGO*, oraz *Lorda*

Normanby i sprawują; interesa Pruss i Sardynji. Orszak duchowieństwa, na czele którego znajdował się Arcybiskup Paryżki, liczył 4 Biskupów i przeszło 800 Xięży. Defilada wojsk i gwardji narodowej, trwała przez 5 godzin. Paradę tę składało 24 bataljonów gwardji ruchomej, 47 bataljonów piechoty linjowej, 6 kompanji inżynjerów, 6 baterji artylerji, 5 pułków jazdy i szwadron pociągu. — Kontr-Admirał *Trehouart*, drugi dowódzca eskadry francuzkiej na morzu *Sródziemnem*, mianowany został Komandorem Legji honorowej. — Dr *Dufan*, najstarszy z Lekarzy francuzkich, umarł w *Orchez*, w wieku lat 104. Rzadki to wiek na Lekarza, bo ludzie tej sztuki ciągłym trudem i postudze bliźnich oddani, z wytkle długoletności niedochodzą. — Między reprezentantem francuzkim w *Tunecie*, a Bejem tamecznym, przyszło do ważnych nieporozumień. — Miasto *Paryż* w r. b. ponosi deficyt 17,701,000 fr.; na rok przyszły przewidują deficyt 10 milionów.

Hiszpanja. — *Kabrera* miał zawiązać układy z Jenerałem *Cordova* względem kapitulacji.

Niemcy. — Arcy-Xiążę Zawiadowca wyznaczył tymczasową władzę centralną dla spraw marynarki, złożoną z wydziału marynarki w ministerstwie spraw wew; i technicznej komisji marynarki. Minister rzeszy handlu, ma sobie poruczonem utworzenie pomienionej władzy centralnej, oraz jej kierunek; przesostwo zaś w technicznej komisji marynarki poruczono Xięciu *Adalbertowi* pruskiemu. — Arcy-Xię Zawiadowca 16 b. m. odbył przegląd załogi *Frankfortu n. M.* i okolic, złożonej z 3ch bataljonów austr.; 3ch pruskich, 2ch bawarskich, i 4ch heskich, oraz 2ch szwadronów bawarskich, 2ch heskich, kompletnego pułku huzarów elektorstwa heskiego, i kilku baterji austr., pruskich i heskich. Wojsko uszykowało się w mieście i przedefilowało przed Arcy-Xciem Zawiadowcą na ulicy *Zeile*; Xię *Adalbert* pruski przedfilował z artylerją pruską; pogoda najpiękniejsza sprzyjała paradzie. — Król *Saski* 17 b. m. mową tronową odroczył posiedzenie sejmu nadzwyczajnego w *Dreznie*. Monarcha ciągle był witany najżywszemi okrzykami radości. — W ministerstwie bawarskiem mają zająć zmiany następujące: Pan *Zu Rheins*, mianowany będzie M. spraw wew.; *Straus* Podsekretarzem stanu ministerstwa spraw wew; w wydziale wyznań; *Lerhensfeld* M. handlu; *Weigand* skarbu; *Thon-Dittmer* Radcą stanu, w miejsce *Straussa*. — Poseł Rzeszy niemieckiej w Neapolu Pan *Heckscher*, odwiedził tamże dowódców eskadr francuz; i angieli. — Robotnicy kopiący grunt pod fundamenta domu w *Moguncji*, znaleźli szpadę Rzymską z rękoisicą złotą, ozdobioną 3ma medaljonami i napisem: *Victoria Augusti i Felicis Tibertii*; szpada ta podług wszelkiego prawdopodobieństwa, należała do Cesarza Rzymskiego *Klaudjusza Tybera*. — Do 19go bież. m. wieczorem gwardja obywatelska w *Berlinie* zwróciła władzy wojskowej przeszło 3000 sztuk broni. — Ministerstwo

Brandenburga, odebrało z prowincji przeszło kilkadziesiąt adresów, oświadczających się przeciw nielegalnemu postępowaniu dotychczasowych Deputowanych mieniących się Zgromadzeniem Narodowem. Dalsze nadsyłanie podobnych adresów, trwa nieprzerwanie.

Czytamy w *Gazecie Wrocławskiej* z dnia 21 Listopada następane *Napomnienie Biskupie*: »Rozchodzi się od dni kilku wezwanie po kraju, by rządowi Jego Królewskiej Mości Króla, nie płacić prawnie nałożonych podatków. Przy wezwaniu do tak ważnego kroku, wierzący Chrześcijanin pyta przedewszystkiem swego sumienia, które go także jako obywatela kraju obowiązuje; Katolik zaś, gdy szczególne okoliczności budzą w nim wątpliwość o obowiązkach, pyta się Kościoła swego i urzędu Nauczyciela przez BOGA w nim ustanowionego. Ponieważ sprawy czasu dzisiejszego są tej natury, iż w ogólnem zamieszaniu pojęć o prawie i obowiązku, w wzburzeniu umysłów wynikającym zwykle z politycznych wypadków, może w niejednym wierzącym budzi się wątpliwość o obowiązku płacenia podatku, i dla tego napomnienie ze strony jego Najwyższego Pasterza może być dlań zbawiennem, przeto w obliczu BOGA i przed całym światem oświadczam: Że, ponieważ Jego Król: Mość Król nie przestał być naszym prawnym Królem, to jest naszą władzą od BOGA nadaną, obowiązek posłuszeństwa względem niego, a głównie obowiązek płacenia dalszego prawnych podatków władzom Królewskim do tego ustanowionym dla każdego Katolickiego Chrześcijanina, jest niewątpliwym świętym obowiązkiem sumienia, jak wyraźnie stanowią słowa Pana naszego, ponieważ na podobnież zapytanie, (Ew: Ś. MARKA 12, 13, 17.) »Czy pozwolonom jest dawać podatek, albo czy go dawać nie mamy?» Stanowczo odpowiedział: »Dajcie co cesarskiego Cesarzowi,» a wedle napomnienia Apostoła: (do Rzym: 13. 7) »Oddajcie więc każdemu co mu przynależy, podatek komu podatek, cło komu cło, poszanowanie komu poszanowanie, etc. należy.» — Dla tego obowiązku wypłaty podatku nie można zapominać bez grzesznego nieposłuszeństwa rozkazom CHRYSTUSA PANA naszego Boskiego prawodawcy i Jego Apostoła; dla tego w imieniu BOGA w Trójcy Świętej Jedynego, napominam wszystkich wiernych Dyecezji mojej, by w wypełnianiu obowiązku tego niedali się uwodzić; jak do trwania niewzruszenie w wierze do J. K. Mości. »Albowiem Jego Królewska władza od BOGA jest, a kto się jej opiera, opiera się rozkazom BOGA, a opierający się, sami potępienie na siebie ściągają.» Nie jest to moja ale Boskiego Apostoła święta nauka (do Rzym: 13, 12); Tu zaś zdradziłbym moje obowiązki i złamał świętą przysięgę, gdybym przy tej okoliczności nie zalecił usilnie i wyraźnie tego wszystkim mojej pasterskiej opiece powierzonym, w resztą powołując się na mój list Pasterski wydany z powodu rozpoczęcia się nowego roku kościelnego. — Dan w Wrocławiu 18 Li-

stopada 1848 r. (podpisano) Melchior Baron von Diepenbrock, Xiążę Biskup.

Rozmaitości.— Sekta metodystów w Anglii, obchodzi modłami w zborach swoich, opółnocy w d. 31 Grud; pożegnanie roku starego. Zwykle zbierają się na tę uroczystość o godz. 11ej wieczorem, czekają w milczeniu wybicia północy, a w minutę lub dwie potem, powstają, zaczynają śpiewy, i rozchodzą się. Zwyczaj ten trwa jeszcze od czasów *Wesleya*, fundatora sekty metodystów. — Największy zwierzyniec jeleni, istnieje w *Athol* w Szkocji; grunt zajęty przez takowy, liczy 100.000 morgów angielskich. — Zmarła w tym roku w *Husseron* (Depart: Renu) Pani *de Cambfort*, licząca lat 103, zachowała aż do śmierci wszelkie władze umysłowe. Pozostała po niej córka, lat 82 licząca, mniej szczęśliwa od matki, postradała je zupełnie. — W Anglii było modą tego roku wyprawiać wieczory *chloroformowe*. Goście zbierali się licznie, a zamiast muzyki lub tańców, przynoszono *chloroform*, napszczano nim chustki, przykładano go do ust, usypiano, a po ocuceniu, rozpowiadano obecnym o uczuciach i wrażeniach w czasie odurzenia doznawanych. Fakt ten poświadcza *Gazeta Lekarska angielska*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bagińska Julia Oby: z Skóczkowa; Biederman Konst: Ob: z Swierczyńska; Czajewski Jul: Jeom: z Łomży; Czemiński Ign: Oby: z Radomia; Dąbrowska Eleon: Oby: z Biały; Fontanna Stan: Oby: z Głuchowa; Golcz Józ: Oby: z Rostkowa; Hirosz Józ: Oby: z Radomia; Kochańska Marjanna Ob: z Siewierca; Krotoszyński Dawid Rup: z Włocławka; X. Metelski Piotr Proboszcz z Mińska; Mysliński Dom: Ob: z Kobylna; Markiewicz Justyna Oby: z Łowicza; Ożarowski Stan: Hr: z Brzozy; Olgiaty Waleń: Cukiernik z Rossji; Pilichowski Jan Oby: z Koźla; Raczynski Konst: Ob: z Furzeszyna; Rembieliński Ale: Oby: z Krośniewic; Szastkiewicz Pa: Poruczc: z Rossji.

DONIESIENIA.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że w terminie 15/27 b. m. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Biurze Banku Polskiego, licytacja na sprzedaż kilkudziesięciu tysięcy KŁOCÓW, z drzewa burszowego. Stosownie do życzenia Konkurentów, jacy zgłoszą się, licytacja odbędzie się albo na całą ilość kłoców browarowanych, jaka w tej ilości drzewa znajdzie się, albo na wszystkie bez wyłączenia kłocę tak browarowane, jak towarne. Bliższe warunki, są do przejrzania w Biurze Banku, i na gruncie u Administratora dóbr Lubartowskich.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Kancelarii, Lubkowski.

Dnia 16 b. m. w przejeździe z ulicy Miodowej przez Senatorską, do Zygmunta, zgubiony został PARASOL płócienny na trzcinię. Nie tak dla wielkiej wartości jak raczej dla drogiej pamiątki, po ś. p. X. Jakóbie Falkowskim, którego imię i nazwisko, oraz rok 1846, na tymże Parasolu są wyrażone, uprasza właściciel o łaskawe oddanie tegoż do W. JX. Prefekta Instytutu Głuchoniemych, za co w nagrodę Rubel sr. przeznaczony jest.

W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Brzyżkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasongach, jako to: Garnitury z wystaniem, Stoły, Szafy, Romody, Łóżka,

Szafki do książek, oraz i inne Meble; o czem każdy życzący, na miejscu przekonać się może.

Magazyn Herbaty Chińskiej, Wojciecha Kubarskiego przy ulicy Kraków-Przedm: Nr 455^{1/2}, w domu W. Dobrycza, wprost Nowej drogi zjazdowej do Wisły, od lat kilkunastu istniejący, otrzymał w tych dniach znaczny transport HERBATY z Jarmarku Niżegrodzkiego, i takową hurtem na pułta, jakoteż szczegółowo w paczkach ołowiem obłożonych 1, 1/2 i 1/4 funt: opłombowanych, po cenach najumiarkowańszych sprzedaje, jako to: Herbatę z kwiatem w smaku wyborną, na zł. 12, 13 gr. 10, 15 i 16 funt: Herbatę z kwiatem przednią na zł. 18 funt. Gatunkiszą wysokie Herbaty czarnej z kwiatem świeżo otrzymane, jakoteż Herbatę żółtą i zieloną w różnych gatunkach, Magazyn rzeczony po znacznie niższych cenach sprzedaje, to jest: czarną z kwiatem od zł. 20 do 40 za funt: żółtą zaś od zł. 36 do 50 za funt. Życzącym sobie na prowincję, Magazyn wymieniony, choćby w dwu-funtowych ilościach, pocztą swym kosztem, z największą akuratnością odsyłać przyrzeka.

Dobra DĄBIE i DOMANICE z przyległościami, w Powiatach Łukowskim i Siedleckim, Gub: Lubelskiej położone, są do wypuszczenia w administrację. Interesenci, po bliższą informację, zgłosić się zechcą w Warszawie, w domu pod Nr 413, do zamieszkałego tam Urzędnika Biura Ordonanshauzu Klimkiewicza.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2914 położona, składająca się z Domów mieszkalnych, Młyna, Suszarni, Mielcuchu, Składow, Wozowni, Stajni, Studni, Orazarni, Browaru wraz z wszelkimi stawkami browarnemi miedzianemi i drewnianemi, oraz i innych zabudowań, tudzież Ogrodu fruktowego przeszło 52,000 łokci powierzchni mającego, przez bieglejch na Rsr. 20,202 k. 69^{1/2} oceniona, d. 17/29 Listopada r. b. o godz. 4 po połud.: w Tryb: Cyw: Warsz.: w drodze działów, przez publiczną licytację ostatecznie sprzedana zostanie. Warunki i taxę przejrzeć można u Łackiego Patrona pod Nr 1776 przy ulicy Sto-Jerskiej, i w Kancelarii Pisarza Tryb: Wydz: 3 pod Nr 549 w Warsz.: Licytacja zacznie się od Rsr. 7576 k. 2, jako od taxy do tej summy zmniejszonej. — Teodor Łacki, Patron.

Idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie, pod Nr 2971, są do wynajęcia na 1m piętrze 4ry POKOJE i RUCHNIA, na dole zaś 8, mogących być stosownie do potrzeby dzielonych, z Stajniami, Wozowniami, lub bez. Ponieważ w tym domu na dole, znajduje się piekarnia, Straży Budników, przeto porządny Piekarz znaleźć może dobre utrzymanie, z powodu bliskości targu, i braku w tem miejscu takiego procederzysty. W razie potrzeby, może być i całe piętro odstąpione z obszernym ogrodem fruktowym. — W domu zaś Nr 1735, 2gi dom za Inst: Głuchoniemych, są również od Nowego roku do najęcia na 1m piętrze, 3 Pokoje z Przedpokojem i Ruchnią. Wiadomość na miejscu.



Do sprzedania: RRZESŁO składane, w kształcie laski, na mocnym z sifanu siedzeniu, za złp. 40; oraz STOLEC angieli, roboty zagranicznej (Waterklozet), z klizompomą czyli samodaniem enem wodnych, bez obcej pomocy, za Rsr. 25. (Ceny niezmiennie). Wiadomość u Struza domu Nr 1296 przy ulicy Nowy-świat, obok Foxalu.



Jest z wolnej ręki do zbicia PANTALJON o 6 okta-wach, w najlepszym stanie; 280 sztuk Rycin z Magazynu Mód; i Krośna do użycia rozmaitego haftu. Wyż wyrażone rzeczy, są za nader umiarkowaną cenę, przy ulicy Piwnej w domu Marcinkańskim pod Nr 112, na 3m piętrze, pierwsze drzwi na prawo.



Dwa KOZĘY z rassy Szwajcarskiej, są do sprzedania we wsi Mokotowie w majętności Miłkowskiego. Wiadomość powziąć można u Ropczyńskiego.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZM.: Jutro, *Apetyt i Zaloty*. — *Trucizna*. — *Panna Połnoletnia*. — (W Teatrze Wielkim nie będzie Widowiska).